

Michał Elwiro Andriolli (1836-1893)

Michał Elwiro Andriolli, ilustrator, rysownik, malarz, urodził się 2 listopada 1836 roku w Wilnie, zmarł 23 sierpnia 1893 roku w Nałęczowie i tam został pochowany. Był synem pochodzącego z Włoch Franciszka, rzeźbiarza, kapitana wojsk napoleońskich, który osiadł w Wilnie. Michał w latach 1855-1858 studiował w Moskiewskiej Szkole Malarstwa i Rzeźby i w Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Sankt Petersburgu. W 1861 r. wyjechał do Akademii Świętego Łukasza. Do Polski wrócił z pobudek patriotycznych – wziął udział w Powstaniu Styczniowym. Walczył w oddziale Ludwika Narbutta, aresztowany w 1864 r. Uciekł z więzienia, przedostał się do Londynu, potem do Paryża.

W ręce Rosjan trafił dwa lata później, odwiedzając ojczyznę jako emisariusz Komitetu Emigracji Polskiej. Został zesłany do Wiatki w środkowej Rosji. Wrócił do Warszawy po ułaskawieniu w 1871 r. Pracował jako ilustrator w stołecznych redakcjach i wydawnictwach, ale ozdabiał też książki w Paryżu. Ma na swoim koncie rysunki do dzieł nie tylko Mickiewicza, ale i Słowackiego, Kraszewskiego, Orzeszkowej, Szekspira, Coopera. Był też autorem obrazów w kościołach, m.in. w podwarszawskim Karczewie i litewskim dzisiaj Kownie. Często był w Nałęczowie, gdzie malował pejzaże. Mieszkał w Stasinowie pod Mińskiem Mazowieckim do czasu gdy w 1880 r., od Zygmunta Kurtza, właściciela majątku Otwock Wielki, nabył 200-hektarowy folwark „Anielin” położony koło Karczewa.

Swojej posiadłości nadał nazwę „Brzegi”. Wybudował sobie willę, a po niej kilkanaście domów na wynajem nad Świdrem, w stylu stanowiącym mieszankę architektonicznych tradycji Mazowsza, zabudowy rosyjskich miast i alpejskich schronisk. Już po II wojnie światowej, w 1949 r. poeta Konstanty Ildefons Gałczyński nazwał ten styl „świdermajerem”. Powstało zatem w „Brzegach” osiedle, w którym mogło wypoczywać nawet 120 osób. Gości nie brakowało, tym bardziej, że właściciel dbał o rozrywki kulturalne i inne atrakcje. Były pikniki, coroczna kąpiel z prysznicem dla dorosłych, festyny połączone z żywymi obrazami i występami teatru amatorskiego.

Na swojej ziemi Andriolli założył rozległy ogród owocowy i piękny park. Rosły w nim brzozy, leszczyny, jarzębiny, berberysy i kaliny. W obawie przed groźnym w pewnych okresach Świdrem, wybudował liczne tamy, a teren obsadził wierzbiną i łożyną. Nie ochronił jednak kilku zbudowanych domków przed powodzią w 1887 roku. Wody rzeki zniszczyły wszystkie tamy i około sześciu tysięcy krzewów morwowych. Rzeka zmieniła nawet koryto, niszcząc zbudowany most.

W Kałuszynie, w neogotyckim kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny budowanego w latach 1889-1897, w ołtarzu głównym znajduje się obraz pędzla E.M. Andriollego, Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny, przez mieszkańców nazywany „Aniołkami Pana Andriollego”, ponieważ Matka Boska jest przedstawiona w otoczeniu wesołych aniołków. Dzieło powstawało w latach 1892-1893, gdy artysta już poważnie chorował.

W kościele św. Wita w Karczewie, zbudowanym w stylu baroku piemonckiego w latach 1732-1737, wielokrotnie przebudowywanym, znajdują się obrazy Andriollego. Obraz przedstawiający św. Kazimierza powstał w 1887 r. Artysta przyjaźnił się z ówczesnym proboszczem. W kościele są jeszcze dwa obrazy

„Chrystus w grobie”, wiszący w lewej nawie oraz „Matka Boska Smutna” – zdobiący kaplicę Pamięci Narodowej. Ten ostatni symbolizował niewolę narodu i był przygotowywany na wystawę w Londynie.

Nie ma już natomiast śladów po folwarku „Brzegi”, ale coś z dawnego klimatu odnajdziemy na pewno, oglądając w Józefowie i Otwocku zachowane drewniane domy w stylu, który wprowadził Andriolli.

